19. Wielkie Odkrywanie Małopolski

6 października 2018

GAZETA Krakowska

MAŁOPOLSKA

FOT. ANNA KACZMARZ

Wielki finał odkrywania Małopolski

Grand Prix 19. edycji plebiscytu „Wielkie Odkrywanie Małopolski" i czek na 50 tysięcy złotych trafiły do Rybnej. Nagrody odebrali niestrudzona promotorka Rybnej Kinga Kurlit-Heller i wójt gminy Czernichów Szymon Łytek

- Odkrywamy, odkrywamy... I na szczęście końca nie widać tego odkrywania. Dlaczego? Bo Małopolska jest potęgą turystyczną - tak wczoraj w Rytrze mówił Leszek Zegzda, członek Zarządu Województwa Małopolskiego, a jednocześnie prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Rybna z Grand Prix

Uroczysty finał plebiscytu „Wielkie Odkrywanie Małopolski" odbył się podczas Małopolskich Obchodów Światowego Dnia Turystyki, a gospodarzem tego niezwykłego spotkania branży turystycznej było Rytro, zdobywca Grand Prix „Wielkiego Odkrywania Małopolski" w 2017 roku, i hotel „Perła Południa".

Grand Prix i czek na 50 tysięcy złotych od marszałka Leszka Zegzdy odebrali Kinga Kurlit-Heller, niestrudzona promotorka Rybnej, oraz Szymon Łytek, wójt gminy Czernichów.

- Wszystkim, którzy nas wspierali, jeszcze raz bardzo, bardzo dziękuję - podkreśliła Kinga Kurlit-Heller. - Rybna zasługuje na ten tytuł, to przecież miejsce niezwykłe, tak jak i ludzie, którzy w niej mieszkają - zaznaczyła.

Wyróżnienia powędrowały na „koniec świata", czyli do czarującej Nowicy (znanej choćby z malowniczych łemkowskich chyż oraz drewnianej cerkwi św. Paraskewy), a także Nowej Góry - niegdyś miasta, a dzisiaj wsi, m.in. z pięknym kościołem Zesłania Ducha Świętego.

Małopolskie skarby

- Żegiestów to moje ulubione miejsce - wyznał prof. Zygmunt Kruczek z krakowskiej AWF. Od wczoraj jest nie tylko globtroterem, wychowawcą dwóch pokoleń studentów, ale także „Małopolską osobowością turystyki".

Do prestiżowego grona wyróżnionych w tej kategorii dołączyli także Dariusz Krzyształowski, prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Rawelin", Wioleta Kowalczyk, właścicielka pensjonatu „Orlik" w Bukowinie Tatrzańskiej, Magdalena Miller i Kasper Świerzowski z dworu w Kwiatonowicach oraz ks. Jan Pipka, proboszcz parafii greckokatolickiej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krynicy-Zdroju.

Wojciech Zabielski, który chodzi własnymi ścieżkami po Krakowie, został „Przewodnikiem roku". Nasi Czytelnicy wyróżnili również Małgorzatę Nalepę, charyzmatyczną przewodniczkę po kościele św. Michała Archanioła w Binarowej, a także Józefa Sachę, przewodnika górskiego i terenowego - w zawodzie od 42 lat.

Krakowski HistoryLand nie miał sobie równych wśród „Atrakcji turystycznych". Wyróżnieniami nagrodzono zaś Schrony pod budynkami Centrum Administracyjnego Kombinatu w Krakowie-Nowej Hucie, a także Ogród Pełen Lawendy w Ostrowie.

Państwa serca podbiły także - to już „Wydarzenie 2018" - „Weekend z zabytkami Powiatu Bocheńskiego" (laureat) oraz XII EKO Bieg po Dolinie Będkowskiej i XXII Gwiaździsty Zlot Turystyczny Szlakami św. Jana Pawła II. Kapituła swoje wyróżnienie przyznała akcji „Odkryj Beskid Wyspowy". Spośród „Chat z klimatem" wybrali Państwo uroczą Kozinówkę z Zawoi (laureat), „W Słonecznej Dolinie" z Kamienicy, a także Pokoje gościnne u Sobka ze Sromowiec Niżnych.

„W gościnę" głosujący w WOM najchętniej wybraliby się do niezwykłego krakowskiego hostelu na wodzie „Marta" (laureat), do krakowskiego Avanti Home, a także Domu Wypoczynkowego „Beskid" w Piwnicznej.

- Małopolska to również wspaniali ludzie - uśmiechnięci, pomysłowi, ambitni, pozytywnie „zakręceni". Mają charyzmę i wiedzę. Bez nich nie byłoby tych kilkunastu milionów turystów odwiedzających nasz region - mówił Paweł Mierniczak, dyrektor Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Patronat honorowy nad naszym „Wielkim Odkrywaniem Małopolski" sprawował Jacek Krupa, marszałek Małopolski. Plebiscyt tradycyjnie organizowany jest przez „Gazetę Krakowską" przy współpracy z Samorządem Województwa Małopolskiego, Małopolską Organizacją Turystyczną, a także Radiem Kraków SA i TVP 3 Kraków.

Marek Długopolski

Miejsca niezwykłe 2018

Rybna jak malowana

To największa wieś gminy Czernichów, a jej początki sięgają epoki żelaza

Rybna - malowniczo położona miejscowość w dolinie potoku Rybnianka, na terenie Parku Jurajskiego i Rudniańskiego Parku Krajobrazowego. Swą malowniczość zawdzięcza licznie występującym tu wzgórzom wapiennym. Jej początki sięgają czasów prehistorycznych. To właśnie w tym rejonie odkryto ślady pobytu człowieka okresu halsztackiego, zwanego także wczesną epoką żelaza. Znaleziono tu również osady z epoki kamiennej, obozowiska jaskiniowe, osady z okresu wpływów rzymskich oraz ślady osadnicze z wczesnego średniowiecza.

Pierwsze wzmianki o Rybnej pochodzą już z 1337 roku. Nabytą wtedy wieś król Kazimierz Wielki podarował w 1363 roku opactwu benedyktynów w Tyńcu. Nadanie to zatwierdził w 1456 r. król Kazimierz Jagiellończyk. Jej nazwa najprawdopodobniej wywodzi się od potoku pełnego ryb. Warto przy tym wspomnieć, że w 1894 r. - z inicjatywy dr. F. Stelczyka - powstała w Rybnej pierwsza na ziemi krakowskiej spółdzielnia mleczarska.

Do najważniejszych zabytków Rybnej należy zespół kościelno-plebański z pierwszej połowy XIX w., który obejmuje m.in. kościół św. Kazimierza. W barokowym ołtarzu głównym znajduje się obraz pędzla Michała Stachowicza, przedstawiający św. Kazimierza w stroju narodowym polskim. W skład zespołu wchodzi również założenie dworsko-parkowe wraz z parkiem krajobrazowym będące własnością rodu Rostworowskich. Warto bowiem wiedzieć, że w Rybnej urodził się wybitny dramaturg i poeta Karol Hubert Rostworowski.

Grand Prix

FOT. WIKIPEDIA/JANUSZK57

Kościół św. Kazimierza w Rybnej, konsekrowany w 1832 roku

Wyróżnienie

FOT. HENRYK BIELAMOWICZ/WIKIPEDIA

NOWICA położona jest w Beskidzie Niskim, nad potokiem Przysłup. Istniała już w XVI w. w dobrach rodu Gładyszów. Warto tu zobaczyć cerkiew św. Paraskewy, kaplicę Zaśnięcia Bogurodzicy z 1889 r. i cmentarz wojenny na zboczach Magury Małastowskiej.

Wyróżnienie

FOT. PARAFIANOWAGORA.PL

NOWA GÓRA dawniej była miastem. Zwiedzając ją, warto odnaleźć kolumnę Jana Kazimierza z XVII w. i zajrzeć do kościoła Zesłania Ducha Św. Jego drewniana dzwonnica, pamiętająca czasy miejskiej świetności, znajduje się w skansenie w Wygiełzowie.

Atrakcja turystyczna 2018

Wyróżnienie

FOT. RAWELIN

SCHRONY POD BUDYNKAMI CENTRUM ADMINISTRACYJNEGO KOMBINATU w Krakowie-Nowej Hucie. Można tutaj obejrzeć m.in. świetnie zachowane Stanowisko Dowodzenia Kombinatem i schron dla pracowników z czasów zimnej wojny.

Wyróżnienie

FOT. OGRÓD PEŁEN LAWENDY

OGRÓD PEŁEN LAWENDY. – Pomysł żony, moje wykonanie – tak o malowniczej Prowansji w Ostrowie mówi Andrzej Olender. To nie tylko mnóstwo pracy, ale także pasja. Nic więc dziwnego, że fioletowe pole Barbary i Andrzeja robi furorę wśród turystów.

Dzieje Polski z klocków lego

W krakowskim HistoryLandzie można stanąć oko w oko ze smokiem

Bitwa pod Grunwaldem, morskie zmagania pod Oliwą oraz obrona Westerplatte, klasztor na Jasnej Górze, imponujące Sukiennice i monumentalna katedra na Wawelu. Miś Wojtek z wielkim pociskiem na ramieniu, a także ziejący ogniem smok wawelski. Co je łączy? Krakowski HistoryLand.

Imponujące przedsięwzięcie, misternie złożone z miliona klocków, odkrywa przed nami wiele tajemnic historii Polski. Patrząc na olbrzymie makiety, np. pól pod Grunwaldem - odwzorowanych z niezwykłą precyzją - łatwiej wyobrazić sobie, jak wyglądał przebieg jednej z największych bitew średniowiecznej Europy. Bez trudu odnajdziemy nie tylko króla Władysława Jagiełłę i wielkiego księcia Witolda, ale także wielkiego mistrza Ulricha von Jungingena. Ujrzymy ustawienie ciężkich chorągwi polskich i litewskich oraz lekkiej jazdy tatarskiej, a także wojsk zakonu...

Chwilę później można zostać np. dowódcą jednego z okrętów wojennych z bitwy pod Oliwą, nauczyć się krakowskiego hejnału, grając na specjalnej trąbce, ujrzeć jasnogórski klasztor z lotu ptaka. Na dawnym dworcu Kraków Główny PKP, a więc w samym sercu Krakowa, spotyka się edukacja i historia, a także doskonała zabawa, również ta wirtualna.

„Zabieramy Cię w interaktywną podróż, w czasie której odkryjesz historię naszego kraju wszystkimi zmysłami. To będzie wyjątkowa przygoda" - podkreślają szefowie HistoryLandu. I nie ma w tym krzty przesady!

I miejsce

FOT. HISTORYLAND

Historia HistoryLandu zaczęła się od krakowskich Sukiennic

ORGANIZATOR

GAZETA Krakowska

PARTNERZY PLEBISCYTU

MAŁOPOLSKA

Małopolska Organizacja Turystyczna

RADIO KRAKÓW

TVP 3 KRAKÓW

Projekt sfinansowany z budżetu Województwa Małopolskiego w ramach konkursu ofert z turystyki w 2018 r. pn. „Małopolska Gościnna – II edycja"

Małopolska osobowość turystyki 2018

Globtroter i nauczyciel

Prof. ZYGMUNT KRUCZEK z krakowskiej AWF

Stanął na wszystkich kontynentach, odwiedził ponad 120 krajów. Powróciłby jeszcze do Nowej Zelandii, Australii i na Alaskę, wciąż pociąga go Azja. Najchętniej jednak zagląda do Żegiestowa. – To moje ulubione miejsce, azyl – przyznaje prof. Zygmunt Kruczek z Wydziału Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Kocha jednak nie tylko Beskidy, ale także Sudety, Bieszczady i Tatry. Swoją przygodę z turystyką rozpoczął w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Już na pierwszym roku studiów geograficznych zdobył uprawnienia przewodnika beskidzkiego, a potem pilota wycieczek zagranicznych… Później los skierował go do AWF.
Bardzo dobrze wspominają go co najmniej dwa pokolenia studentów oraz ponad 600 magistrantów. W dorobku ma również 30 książek o charakterze podręcznikowym lub naukowym, 150 artykułów naukowych, 10 przewodników… Cóż więcej dodać? Chyba tylko tyle: prof. Zygmunt Kruczek to niezwykła osobowość turystyki.

I miejsce

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Wyróżnienie

FOT. RAWELIN

DARIUSZ KRZYSZTAŁOWSKI
prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Rawelin"

Twierdza Kraków – to była jego pierwsza miłość. I pierwsza wojna. Potem przyszły kolejne… – Wszystkie te obiekty są godne tego, by je zachować – zaznacza Dariusz Krzyształowski, prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Rawelin".

Wyróżnienie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

WIOLETA KOWALCZYK
właścicielka pensjonatu „Orlik" w Bukowinie Tatrzańskiej

– Zawsze marzyłam o przytulnym miejscu, pełnym ciepła i domowej atmosfery – mówi Wioleta Kowalczyk, właścicielka pensjonatu „Orlik" Mountain Resort & SPA w Bukowinie Tatrzańskiej. I taki „azyl" udało się jej stworzyć.

Wyróżnienie specjalne

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

MAGDALENA MILLER i KASPER ŚWIERZOWSKI
dwór w Kwiatonowicach

Właściciele uroczego dworu w Kwiatonowicach są mieszczuchami – tak piszą o sobie – którzy zdecydowali się porzucić swoje firmy, instytucje, zawody i osiedlić się na wsi… Gdy jednak inni zamykają się w czterech ścianach i za potężnymi murami, oni otwarli swój świat dla ciekawych.

Wyróżnienie specjalne

FOT. ANNA KACZMARZ

Ks. JAN PIPKA
proboszcz parafii greckokatolickiej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krynicy-Zdroju

Organizuje kursy pisania ikon, obozy rekolekcyjne i rajdy. Prowadzi młodzieżowy ośrodek Sarepta, a w Nowicy odtworzył tradycyjną osadę łemkowską. Wyróżnienie Kapituły przyznano mu za „atrakcyjne formy popularyzowania Łemkowszczyzny".

Wydarzenie 2018

Urzekające skarby

Ziemia bocheńska kryje jeszcze mnóstwo tajemnic

Kiedy wystawiono imponującą warownię w Nowym Wiśniczu? Co teraz odnajdziemy w bastionie VR? Czy skarbnik wciąż strzeże podziemi Kopalni Soli Bochnia? Skąd wzięli się Bożogrobcy w Chełmie? Czy słup Światowida wspiera ołtarz św. Leonarda w lipnickiej świątyni? Tego wszystkiego dowiemy się, przemierzając malownicze ścieżki powiatu bocheńskiego. – „Weekend z zabytkami Powiatu Bocheńskiego" to wyjątkowo ważny dla nas projekt. Jego głównym celem jest promocja najbliższego nam, ale nie zawsze poznanego dziedzictwa – mówi Katarzyna Kępa-Hamuda z Wydziału Oświaty, Promocji i Aktywności Społecznej w bocheńskim Starostwie Powiatowym. – Wszystkie proponowane przez nas miejsca, wydarzenia, obiekty, a jest ich około 45, są urzekające – dodaje Sabina Kierepka ze Starostwa Powiatowego w Bochni. Okazuje się, że wrześniowy „Weekend z zabytkami" cenią również mieszkańcy i turyści, stąd tytuł „Wydarzenia 2018 roku".

I miejsce

FOT. MAREK DŁUGOPOLSKI

Wyróżnienie

FOT. EKO BIEG

XII EKO BIEG PO DOLINIE BĘDKOWSKIEJ

– Wszystko zaczęło się dość dawno. 80 milionów lat temu nie było jeszcze Doliny Będkowskiej; w tym miejscu znajdowało się ciepłe i stosunkowo płytkie morze – tak swą opowieść zaczyna Gabriela Kucharska z KKS „Jura Moto Sport". Płynęły lata… Nadszedł 2007 r. – Wtedy to Moto Jura Sport i przyjaciele zorganizowali – w istniejącej już Dolinie Będkowskiej – I Bieg po Dolinie – przypomina. Pomysł się przyjął. W tym roku biegacze wystartowali już po raz dwunasty! A na wszystkich czekał m.in. zdrowy stół, a na nim jabłka, śliwki, kiszona kapusta, pyszne kwaśne mleko. I jest to jeden z nielicznych biegów, w których startują również psy.

Wyróżnienie

FOT. ZLOTJPII.PL

XXII GWIAŹDZISTY ZLOT TURYSTYCZNY SZLAKAMI ŚW. JANA PAWŁA II

Gwiaździsty Zlot Turystyczny Szlakami św. Jana Pawła II – to największa wielodniowa impreza turystyczna w Małopolsce. „Nawet gdy pada deszcz, jest wesoło", „fajna impreza", „świetny pomysł" – uczestnicy nie szczędzą dobrych słów organizatorom. – Zgłaszają się całe rodziny – mówi Adam Barski, inicjator, organizator, a także wieloletni komandor Gwiaździstych Zlotów. To swego rodzaju triathlon – turyści mogą poznawać Małopolskę, wędrując, jadąc na rowerze, a także płynąc kajakami. Co roku impreza odbywa się w innym regionie. – Dziękuję wszystkim za wsparcie i do zobaczenia w Sromowcach Niżnych w 2019 r. – mówi Adam Barski.

Wyróżnienie

FOT. ODKRYJBESKIDWYSPOWY.PL

WAKACYJNA AKCJA „ODKRYJ BESKID WYSPOWY"

235 – tyle kilometrów pokonali turyści podczas tegorocznej akcji „Odkryj Beskid Wyspowy". Wspięli się na 19 szczytów, a w wędrówkach IX już edycji wzięło udział blisko 13 tysięcy piechurów z Polski i zagranicy. Najmłodszym zdobywcą „wyspy" (Potaczkowej) okazała się półtoramiesięczna Hanna Solarz z Podobina, a najstarszym piechurem – 94-letni Jan Kmak z Londynu (Jaworz). Na Miejskiej Górze, podczas ostatniej wyprawy, wręczono też 53 prestiżowe Złote Rysie. Otrzymali je ci, którzy wspięli się na 19 gór. Nie byłoby tej pięknej akcji, gdyby nie wsparcie Forum Gmin Beskidu Wyspowego. Drugiego takiego cyklu imprez nie ma w Polsce!

Przewodnik turystyczny 2018

Z miłości do Krakowa

Wywróciłem całe życie – mówi WOJCIECH ZABIELSKI

Absolwent UMCS Lublin, mgr politologii, od 12 lat w Krakowie, od 5 lat odkrywa tajemnice stolicy Małopolski. Do tego stopnia pokochał „miasto królów", że wywrócił całe swoje życie. Wyprowadził się z Lublina, zrezygnował z dobrze płatnej pracy w korporacji. – Wszystko po to, aby pasja stała się pracą – zaznacza Wojciech Zabielski. Z turystami ruszał już śladem kryminalnego i ezoterycznego Krakowa, miasta w kadrze, marginesu społecznego i dawnej medycyny, znanych, a także zapomnianych kobiet. Pomysłów mu nie brakuje.

I miejsce

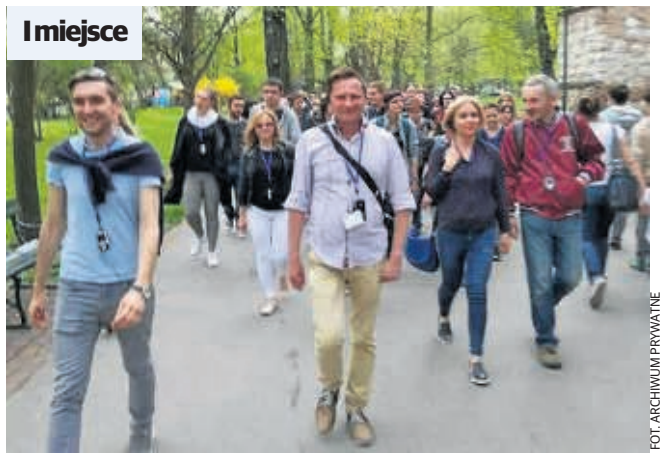

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

MAŁGORZATA NALEPA
przewodnik po kościele parafialnym św. Michała Archanioła w Binarowej

Binarowa ma dwa skarby – kościół św. Michała Archanioła, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO oraz… Małgorzatę Nalepę, oprowadzającą po tej niezwykłej świątyni. Stanowią jedność. – Kocham to, co robię. Nie potrafię bez tego żyć – wyznaje. A turyści nie potrafią żyć bez niej, nagradzając ją za wiedzę, radość życia, pasję i miłość do tego, co robi.

Wyróżnienie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

JÓZEF SACHA
przewodnik górski i terenowy oraz pilot wycieczek

Inżynier z zawodu. Przewodnik z powołania. Już od 42 lat rozkochuje w turystyce ludzi, a od 68 lat jest członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Józef Sacha to człowiek instytucja. – Niemal od dziecka mnie nosiło – wspomina. Po raz pierwszy poprowadził obóz wędrowny w 1974 r., jeszcze bez… uprawnień. Znajomi śmieją się, że całe życie jest na urlopie…

Wyróżnienie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Chata z klimatem 2018

Urocza Kozinówka

Jak w raju, choć pod tajemniczym Diablakiem

Wypielęgnowany ogród, tysiące kwiatów, barwne klomby, fantazyjnie wijące się ścieżki, urocze oczka wodne – to wszystko odnajdziemy w Zawoi Podryżowana. W Kozinówce Elżbiety i Krystyny Kozina są też papużki, szynszyle, świnki morskie, króliki, kaczki, a także kozy i owieczki. A nad całym tym mikroświatem czuwają berneński pies pasterski Sara i perski kotek Cezar. Są oczywiście karuzele, huśtawki, zjeżdżalnie, sprzęt sportowy, a także zjazd linowy i pole do minigolfa. Choć Kozinówka znajduje się pod Diablakiem, to jest tu jak w raju.

I miejsce

FOT. KOZINÓWKA/FACEBOOK

Wyróżnienie

FOT. W SŁONECZNEJ DOLINIE

W SŁONECZNEJ DOLINIE, Kamienica

Co w ulu słychać? Czy królowa jest tylko jedna? Do czego służą podkurzacz i podkarmiaczka? Tego dowiadują się dzieci, których rodzice wypoczywają w uroczo położonym gospodarstwie agroturystycznym „W Słonecznej Dolinie" w Kamienicy. W miejscu tym, znajdującym się między Gorcami i Beskidem Wyspowym, doskonale czują się też nieco starsi.

Wyróżnienie

FOT. U SOBKA

POKOJE GOŚCINNE U SOBKA, Sromowce Niżne

Na hali pasą się owce, a Trzy Korony są na wyciągnięcie ręki. Blisko stąd nad wartko płynący Dunajec, do przystani flisackiej, na szlaki w Pienińskim Parku Narodowym. Pokoje gościnne U Sobka odnajdziemy na uboczu Sromowiec Niżnych, w zaciszu, nad strumieniem. „To jest cudowne miejsce", „Miła atmosfera, dobre warunki" – tak piszą turyści.

W gościnie 2018

Marta na wodzie

Takiego widoku na Wawel i Skałkę nie ma żaden hostel

11 kajut czteroosobowych, restauracja, odkryta kawiarnia na pokładzie górnym… A widok? Takiej panoramy Krakowa „Marcie" może pozazdrościć każdy hostel i wiele renomowanych hoteli. Nic więc dziwnego, że gospodarze jedynego tego typu obiektu w stolicy Małopolski nie narzekają na brak rezerwacji. „Unikat", „Wow", „Czegoś takiego nie ma w Krakowie" – takie opinie nie dziwią tu nikogo. Hostel zacumowany jest przy prawym brzegu Wisły, poniżej mostu Grunwaldzkiego.

I miejsce

FOT. HOSTEL MARTA

Wyróżnienie

FOT. AVANTI HOME

AVANTI HOME w Krakowie

Subtelne piękno, urok rękodzieła, niezwykły styl, dbałość o detale, troska o gości – w Avanti Home można się zakochać! I decydują o tym nie tylko elegancko urządzone apartamenty w czterogwiazdkowym standardzie, ale także przestrzeń, niezwykła atmosfera krakowskiej kamienicy. – Avanti jest jak dom – to ocena gości. Czyż może być lepsza rekomendacja?

Wyróżnienie

FOT. BESKID

DOM WYPOCZYNKOWY „BESKID" w Piwnicznej-Zdroju

– To raj – tak mówią o nim opiekunowie młodzieżowych grup sportowych. Chętnie wybierają go również rodziny z dziećmi. Czym jeszcze kusi „Beskid"? Choćby Pasterską Akademią Kulinarną, Festiwalem Czarnej Owcy, zdrojami wody mineralnej, a także cudownymi widokami na Beskid Sądecki. „Obrasta" też w nowe atrakcje – niedługo wzbogaci się o spa.